

GALILEO 2 LATA DO TYŁU

Podczas marcowego Monachijskiego Szczytu Nawigacji Satelitarnej dyrektor europejskiego programu GNSS Paul Verhőf przyznał, że budowę Galileo czekają kolejne poważne opóźnienia. Dotyczą one zarówno fazy walidacyjnej (IOV), jak i pełnej operacyjności (FOC). Dotychczasowe plany Komisji Europejskiej i ESA zakładały, że pierwsze dwa satelity fazy IOV wystartują jeszcze pod koniec tego roku. Paul Verhőf przyznał jednak, że termin ten jest nierealny, gdyż pierwszy aparat na pewno nie będzie gotowy do wyniesienia przed lutym 2011 roku. Opóźni się także ogłoszenie pełnej operacyjności Galileo, co wymaga wystrzelenia 27 satelitów. Jeszcze na początku 2009 roku zakładano, że nastąpi to w 2013 roku. W październiku termin ten przesunięto na okres 2015-16. Najnowsze prognozy mówią już o latach 2016-18. Jak przyznaje Paul Verhőf, główną przyczyną tego stanu rzeczy jest brak

pieniędzy. Portal „Inside GNSS”, powołując się na nieoficjalne informacje, podaje, że na realizację fazy FOC brakuje 1 mld euro. Komisja Europejska zapowiedziała jednak, że Galileo nie otrzyma żadnych dodatkowych środków przed 2012 r. ponad przyznane już 3,4 mld euro. W rezultacie zdecydowano się zmniejszyć liczbę wystrzelonych do 2013 roku satelitów do 16.

O problemie niedofinansowania Galileo mówił podczas szczytu m.in. Gard Ueland, prezes konsorcjum Galileo Services, który wystosował w tej sprawie list otwarty do Komisji i Parlamentu Europejskiego. Napisano w nim, że średnio 33% środków na rozwój i badania nad nowoczesnymi technologiami pochodzi z krajów Unii Europejskiej. Jednak w przypadku technologii GNSS jest to obecnie tylko 20%. W rezultacie istnieje poważne zagrożenie, że w najbliższych latach poziom naukowy reprezentowany przez

UE w tej dziedzinie będzie daleko w tyle w porównaniu nie tylko ze Stanami Zjednoczonymi, lecz również Rosją czy Chinami. Dysproporcję widać szczególnie wyraźnie względem USA. Głównie ze środków wojskowych Amerykanie przekazują bowiem na rozwój GPS 200-500 mln euro rocznie. W ostatnich dwóch latach Unia Europejska na własne technologie GNSS wydawała raptem 15 mln euro rocznie. Zdaniem Gardy Uelanda w latach 2010-13 powinno być to przynajmniej 100 mln euro, a po uruchomieniu środków z 8. Programu Ramowego sumy te powinny być porównywalne z nakładami Stanów Zjednoczonych. Kolejnym problemem opisywanym w liście jest brak długofalowego programu finansowania badań związanych z EGNOS czy Galileo. Jak informuje portal „GPS World”, pod apelem podpisało się już ponad 200 naukowców.

ŹRÓDŁO: GPS WORLD, GALILEO SERVICES

GLONASS ROŚNIE

2 marca z kosmodromu Bajkonur wystrzelono kolejne trzy satelity GLONASS-M rosyjskiego systemu nawigacji. Aparaty te miały zostać wyniesione jeszcze we wrześniu 2009 roku. Blisko półroczne opóźnienie spowodowane było problemami technicznymi odkrytymi przez rosyjskich inżynierów w podzespołach nawigacyjnych. Obecnie (stan na



koniec marca) na orbicie znajduje się 21 operacyjnych satelitów GLONASS, w tym dwa rezerwowe i w pełni sprawne). Do końca tego roku ma zostać wystrzelonych jeszcze sześć aparatów (w tym pierwszy z generacji K), gwarantując tym samym pełną operacyjność systemu na całym świecie.

ŹRÓDŁO: INSIDE GNSS

LOCKHEED MARTIN ZBUDUJE GeoEye-2

Firma GeoEye ogłosiła, że wysokorozdzielczy satelita teledetekcyjny GeoEye-2 zostanie zbudowany w zakładach



Lockheed Martin Space Systems, gdzie m.in. powstają także aparaty GPS trzeciej generacji. W październiku 2007 roku GeoEye podpisała z ITT Corporation umowę na zbudowanie kamery dla tego satelity. Ma ona umożliwić wykonywanie zdjęć w rozdzielczości nawet do 25 cm, choć obrazy tak dobrej jakości będą sprzedawane tylko za zgodą władz Stanów Zjednoczonych. GeoEye-2 ma znaleźć się na orbicie pod koniec 2012 roku.

ŹRÓDŁO: GEOEYE

WorldView-2 GENERUJE NMT

Kanadyjska firma PhotoSat zbadała przydatność zdjęć z satelity WorldView-2 do automatycznego generowania numerycznych modeli terenu. Z testów wynika, że tego typu opracowanie oferuje dokładność wysokościową na poziomie 30 centymetrów. Firma PhotoSat wygenerowała NMT dla obszaru 400 km kw. na podstawie stereopar o rozdzielczości 50 cm. Dokładność wynikowego opracowania została obliczona na podstawie 20 tys. punktów kontrolnych.

ŹRÓDŁO: DIGITALGLOBE

INTERMAP WYKONA EU-DEM

Hiszpańska firma Indra Espacio oraz kanadyjska Intermap Technologies za 1 mln dolarów wykonają jednolity numeryczny model terenu dla wszystkich 38 krajów należących do Europejskiej Agencji Środowiskowej. Model nazwany roboczo EU-DEM będzie jednym z elementów bazy danych referencyjnych dla programu GMES. Zostanie on wykonany przez połączenie danych SRTM-3, ASTER GDEM oraz Next-Map. Wynikowe opracowanie ma mieć rozdzielczość 1" oraz dokładność 7 m (RMS).

ŹRÓDŁO: INTERMAP TECH.